

Wyniki badań wykopaliskowych w Rzeszowskim w 1962 r.*)

Południowo-wschodnie ziemie naszego państwa do niedawna stanowiły białą plamę na kartach archeologicznych. Obecnie znajomość nasza najdawniejszej przeszłości tego regionu pogłębia się w wyniku powstania ośrodka archeologicznego w Rzeszowie i Krośnie. Dzięki stworzeniu korzystnych warunków finansowych i organizacyjnych przedstawiciele tego ośrodka mogą poszczycić się pięknymi wynikami prac wykopaliskowych. W tym roku czynny tu jest znaczny zespół miejscowych archeologów reprezentowany przez mgra J. Janowskiego, A. Kunysza, K. Moskwę oraz absolwentów trzechletniego studium archeologii T. Aksamita i A. Szałapatę-Barłowską. Współpracowali też z ośrodkiem rzeszowskim dr J. Kozłowski oraz studenci Archeologii Polskiej uniwersytetów Jagiellońskiego, Warszawskiego i Poznańskiego.

Duża ta grupa archeologów zbadła kilkanaście stanowisk, wśród których wiele jest nieznanych w naszej literaturze. Prace te miały na celu przede wszystkim zabezpieczenie obiektów, którym zagrażało zniszczenie. Oprócz tego prowadzono badania wykopaliskowe o charakterze długotrwałym, aby na tym skrawku naszego państwa wyjaśnić zagadnienie krzyżowania się wpływów politycznych i kulturalnych polsko-ruskich i częściowo węgierskich w czasach wczesnośredniowiecznych. Tego rodzaju prace dokonano w Trzcinicy pow. Jasło i w Sanoku, w skali dotychczas niespotykanej.

Region rzeszowski należy do terenów polskich odznaczających się osadnictwem o rozległych ramach chronologicznych sięgających od paleolitu górnego do dnia obecnego. Badaniami naszymi objęto stanowiska aż po czasy wczesnośredniowieczne. Niektóre z nich wskazują na istnienie kontaktów z terenami wschodnimi i południowymi. Rzeszowskie jest więc jednym spośród ziem polskich terytorium wyróżniającym się charakterem przejściowym. Niewątpliwie wpłynęło na to środowisko geograficzne. Przeprowadzone w okresie sprawozdawczym prace poszukiwawcze na stanowiskach pochodzących z różnych epok, począwszy od paleolitu aż po wczesnośredniowiecze omówimy kolejno. (Mapa w tekście).

Prace terenowe z zakresu paleolitu przeprowadził J. Kozłowski, w okolicach Przemyśla. Natrafił tu na ślady paleolitu górnego w Pikulicach (przypuszczalnie przemysł oryński), Orzechowcach (najprawdopodobniej przemysł graweckie) i Nehrybce (bliżej neo-

kreślone znaleziska co do przynależności przemysłowej). Materiały te łącznie z stanowiskiem w Przemyśle tworzą jeden zespół przestrzenny, wymagający przeprowadzenia szczegółowych badań terenowych. Wyniki uzyskane podczas tych prac pozwolą nam dokładnie zorientować się w zawartości stanowisk najstarszych w Polsce południowo-wschodniej, datowanych na późniejsze fazy ostatniego zlodowacenia bałtyckiego. Równocześnie będą mogły wyjaśnić nam sprawę kontaktów łączących nasz region z górnopaleolitycznymi prowincjami Europy Zachodniej, Ukrainy i innymi.

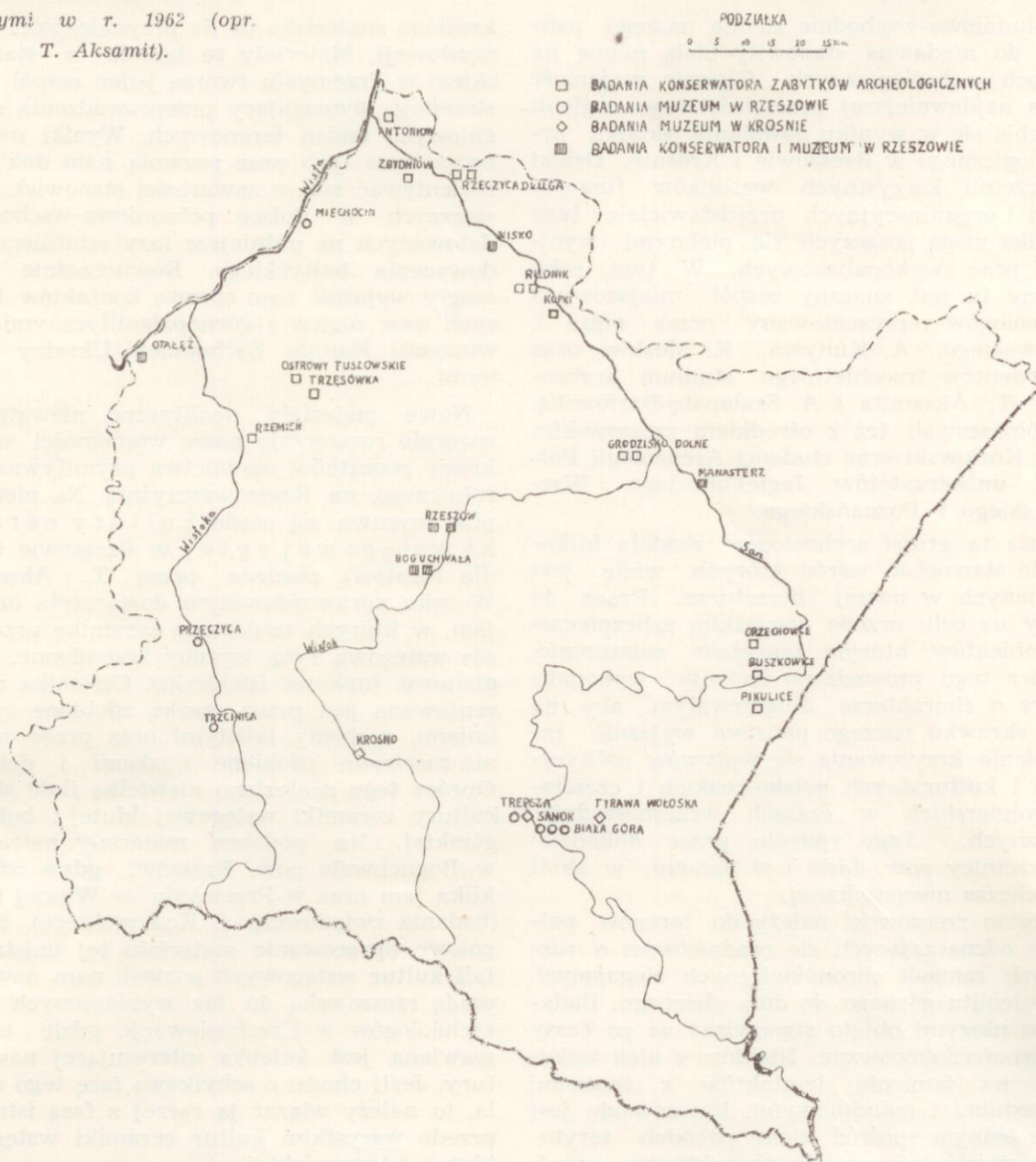
Nowe materiały neolityczne niewątpliwie znacznie rozszerzają nasze wiadomości w zakresie początków osadnictwa prymitywnego — rolniczego, na Rzeszowszczyźnie. Na pierwszy plan wysuwa się osada kultury ceramiki wstęgowej rytej w Rzeszowie (Osiedle Piastów), zbadana przez T. Aksamita. W roku sprawozdawczym dostarczyła ona 35 jam, w których znaleziono ceramikę przeważnie wstęgową rytą, wyroby krzemienne, obsydianowe, łupkowe (siekiery). Ceramika reprezentowana jest przez czarki, zdobione rytymi liniami, niekiedy falistymi oraz przez naczynia zasobowe zdobione guzkami i dołkami. Oprócz tego znaleziono niewielką ilość skorup kultury ceramiki wstęgowej kłutej i bukowogórskiej. Na podobne materiały natrafiono w Boguchwale pow. Rzeszów, gdzie odkryto kilka jam oraz w Przemyśle — Winnej Górze (badania zwiadowcze J. Kozłowskiego). Szczegółowe opracowanie materiału tej najstarszej fali kultur wstęgowych pozwoli nam nawiązać osadę rzeszowską do faz wyróżnionych przez archeologów w Czechosłowacji, gdzie umiejscawiana jest kolebka interesującej nas kultury. Jeśli chodzi o schyłkową fazę tego osiedla, to należy wiązać ją raczej z fazą istnienia przede wszystkim kultur ceramiki wstęgowej kłutej i lengyelskiej.

W okresie sprawozdawczym natrafiono też na młodszych reprezentantów kultur wstęgowych, pochodzenia naddunajskiego. W Rzeszowie (WSK) znaleziono jamę z materiałem kultury ceramiki wstęgowej kłutej z licznymi wyrobami krzemiennymi. Planowane w przyszłym roku badania pozwolą nam dokładniej zdefiniować to osiedle co do jego przynależności kulturowej i stosunku jego do stanowiska osadniczego na Osiedlu Piastów. Nadmienić trzeba, że poważnie należy się liczyć z obecnością osady kultury nadcisańskiej na grodzisku w Trzcinicy pow. Jasło, gdzie A. Kunysz znalazł skorupy i figurkę zwierzęcą. Oprócz tych obiektów natrafiono jeszcze na jamy neolityczne w Rze-

*) Artykuł niniejszy napisano w oparciu o sprawozdania z badań pracowników ośrodka archeologicznego w Rzeszowie zamieszczone na dalszych stronach publikacji.

BADANIA STACJONARNE I ZWIADOWCZE RZESZOWSKIEGO OŚRODKA ARCHEOLOGICZNEGO W ROKU 1962 .

Mapka z miejscowościami objętymi badaniami archeologicznymi w r. 1962 (opr. T. Aksamit).



czyty Długiej pow. Tarnobrzeg, o bliżej nie-
zdefiniowanej przynależności kulturowej.

Dzięki wykopaliskom K. Moskwy uzyskano
wiele nowych obiektów z czasów kultury
łużyckiej. Na szczególne podkreślenie za-
sługuje zbadanie osad tej kultury w skali nie-
spotykanej dotychczas w regionie rzeszow-
skim. Na pierwszy plan wysuwa się osiedle w
Trzesówce pow. Kolbuszowa, które dostarczyło
około 120 jam o kształtach owalnych i koli-
stych. Zawierały one ubogi materiał cerami-
czny. Należy przypuszczać, że osada ta tworzy
jeden zwarty zespół osadniczy z cmentarzy-
skiem liczącym przeszło 300 grobów, zbada-

nych przez wymienionego archeologa w ubieg-
łych latach. Podobne stanowisko archeologicz-
ne, z analogiczną zawartością stwierdzono
w Ostrowach Tuszowskich pow. Kolbuszowa
(kilka jam), Rudniku pow. Nisko (11 jam)
i Rzeczyca Długiej pow. Tarnobrzeg (jama
zbadana przez T. Aksamita). Powinno się jesz-
cze nadmienić, że na grodzisku w Trzcini-
cy pow. Jasło A. Kunysz natrafił pomiędzy wa-
łami na paleniska z ceramiką łużycką. Nie-
wątpliwie skorupy te wskazują na obecność
osiedla łużyckiego. Przyszłe badania wyko-
palskowe będą musiały wyjaśnić czy reprezen-
towane jest stanowisko otwarte czy obronne.

W obecnym sezonie wykopaliskowym K. Moskwa mniej uwagi poświęcił cmentarzyskom kultury łużyckiej. Zbadał tylko dwa ciałopalne stanowiska grobowe, a mianowicie w Kopkach pow. Nisko i Zbydniowie pow. Tarnobrzeg. Pierwsze z nich zawierało 14 grobów, z których 8 było bogato wyposażone w wyroby brązowe (kolczyki gwoździowate, kabłączki owinięte drucikiem) i żelazne (szpile, nożyk). Drugie olbrzymie cmentarzysko złożone było z 224 grobów, niekiedy występujących w wielkich skupieniach. Nie zdążono jeszcze zbadać zawartość popielnic. Do bardzo interesujących należą naczynka na paru nóżkach.

Z badań powyżej wymienionych, przeprowadzonych przez K. Moskwę, a zwłaszcza grobowiska w Kopkach wynika, że pogląd o ubogim wyposażeniu grobów i o ubóstwie reprezentantów grupy tarnobrzesckiej w wyroby metalowe nie jest słuszny. Przedmioty te były tu tak samo rozpowszechnione jak w innych grupach wymienionej kultury. Równocześnie podkreślić trzeba, że w niektórych zespołach grobowych występują razem wyroby łużyckie i scytyjskie lub ich naśladownictwa pozwolą nam dokładniej datować materiały łużyckie. Ozdoby scytyjskie bowiem mają ściślej określoną chronologię, gdyż Scytowie są ludem znanym z źródeł historycznych. Można więc poważnie zastanowić się czy na podstawie tych danych nie będzie można udowodnić istnienia kultury łużyckiej w widłach Wisły i Sanu jeszcze w środkowej fazie okresu lateńskiego.

Po raz pierwszy w okresie powojennym przeprowadzono w Rzeszowskim wykopaliska na obiekcie grobowym kultury pomorskiej. K. Moskwa zbadał 7 grobów ciałopalnych w Rzemieniu pow. mielecki. Wspomnieć trzeba o grobie kloszowym (nr 7) bardzo bogato wyposażonym w trzy przystawki. Taką ilość darów grobowych jest niezwykła w tej kulturze. Można przypuszczać, że w tym wyposażeniu zaznaczył się wpływ kultury łużyckiej, znanej z licznego występowania naczyń w poszczególnych grobach. Ciekawe jest również odkrycie grobu piętrowego (nr 5), z którego układu może się uda ustalić stratygrafię względną, pozwalającą na oznaczenie chronologii naczyń w wymienionym zespole grobowym.

Kultura pomorska występuje bardzo rzadko w woj. rzeszowskim. Stanowiska grobowe odkryte w Rzemieniu, Chmielowie pow. Tarnobrzeg, Dzikowie pod Tarnobrzegiem, świadczą o ich skupieniu w pobliżu Wisły. Zespół ten jest bardzo ważny dla oznaczenia schyłkowej fazy kultury łużyckiej, pozostających w ścisłych kontaktach z kulturą pomorską, sporadycznie występującą w regionie rzeszowskim.

Z kolei powinno się omówić nowe stanowiska kultury przeworskiej odkry-

te na naszym terenie. Na szczególną uwagę zasługuje stanowisko osadowe z Boguchwały pow. rzeszowski i Otałęży pow. mielecki. Pierwsza miejscowość badana przez T. Aksamita, dostarczyła 5 jam, zawierających skorupy siwych naczyń toczonych na krążku garncarskim oraz naczyń jajowatych, lepionych ręcznie. Oprócz tego zauważono fragmenty szpili i fibuli. Bardzo interesującego materiału dostarczyła druga miejscowość. A. Szałapata-Barłowska natrafiła tu na 6 jam, posiadające bardzo bogate materiały. Licznie reprezentowana jest ceramika o kształtach niezwykłych w kulturze przeworskiej, niekiedy przypominających formy kultury puchowskiej typowej dla północnej Słowaczyny i częściowo Ziemi Krakowskiej. Do wyjątkowych znalezisk należy ceramika siwa toczona na kole. Z wyrobów ceramicznych powinno się wymienić przeszliki, ciężarki tkackie lub do obciążania sieci, glinianą figurkę przypominającą ptaszka, a z wyrobów żelaznych: 2 klucze, duży haczyk do wędki, dokładniej nieokreślony fragment narzędzia i żużel żelazny. Bardzo ważnymi zabytkami są dwie zapinki brązowe, z których jedna należy do form jednodzielnych z podwiniętą nóżką, a druga dwusprężynowa z nóżką silnie wyodrębnioną od kabłąka i bardzo długą pochewką. Wskazują one na istnienie osady w III w.n.e., a zwłaszcza w drugiej połowie wymienionego stulecia. Wspomnieć jeszcze trzeba o odkryciu na grodzisku w Trzcinicy pow. jasielski ceramiki przeworskiej i może dzirytów tej kultury. Materiał ten znalazł A. Kunysz. Również J. Janowski odkrył dwie osady kultury przeworskiej w Tyrawie Wołoskiej pow. Sanok.

Kultura przeworska znana nam jest z licznych stanowisk w południowo-wschodniej Polsce. Występują tu cmentarzyska i osady. Osiedle otałęzkie należy do wyjątkowych. Obecność wędki przemawia za pobytem tu rybaków, a żużla żelaznego — hutników lub kowali. Odkrycie znacznej ilości wyrobów metalowych przemawia za zamożnością mieszkańców wspomnianego stanowiska osadowego.

Nowymi materiałami rozporządzamy również do doby wczesnośredniowiecznej. Dostarczyły je wykopaliska przeprowadzone przez A. Kunysza w następujących miejscowościach: Trzcinica pow. jasielski, Sanok, Manasterz pow. jarosławski i Nisko.

W osiedlu obronnym w Trzcinicy odsłonięto ślady umocnienia w postaci konstrukcji przypuszczalnie przekładkowej wzmocnionej słupami pionowymi. Natrafiono tu jeszcze na ślady jam i może szalasu, w którym zauważono szczątki zboża i roślin strączkowych. Znaleziony materiał ceramiczny wskazuje na obecność osiedla w obu fazach okresu wczesnośredniowiecznego. Z grodziskiem tym zapewne pozostawało w związku osiedle wczesnośredniowieczne przypuszczalnie otwarte, występujące na zewnątrz umocnień. Wskazują na to

ślady domostw w postaci jam. Niewątpliwie tworzą one jeden zwarty zespół osadniczy z grodem.

W Sanoku na Wzgórzu Zamkowym odkryto labirynt różnych murów oraz szkielety pod którymi stwierdzono ślady jakiejś zagadkowej budowli owalnej, otoczonej rzędami słupów. Budowla ta, może o charakterze sakralnym przypuszczalnie pochodzi z wczesnego średniowiecza. Projektowane wykopaliska w przyszłym roku powinny wyjaśnić funkcję i chronologię tej budowli. Oprócz tego znaleziono ślady podłużnego budynku. Jamy wczesnośredniowieczne znaleziono w innych miejscach miasta (Rynek, ul. Zamkowa).

Stanowiska w Manasterzu i Nisku dostarczyły jam (5 Monasterz, 7 Nisko) oraz pieców do wytapiania rudy żelaza (5, 3). Ceramika znaleziona w jamach przemawia za obecnością osady w starszej i młodszej fazie wczesnego średniowiecza. Chronologia pieców nie przedstawia się jasno.

Nowe materiały rzucają snop światła na zagadnienie starszej fazy wczesnośredniowiecznej w regionie rzeszowskim. Wskazują one na istnienie w tym czasie osad obronnych i otwartych. Pierwsze posiadały olbrzymie rozmiary i otoczone były szeregami wałów, biegnących współśrodkowo. Tego rodzaju grody jak wynika z badań A. Kunysza występują na terenie karpackim. Spotykamy je również po drugiej stronie granicy. Jako przykład można przytoczyć grodzisko w Kulczycach pod Samborem. W przyszłości należałoby te olbrzymie fortece dokładniej zbadać pod względem chronologicznym, gdyż na tej podstawie może uda się je nawiązać do jakiegoś zespołu plemiennego np. Chorwatów.

Osady otwarte starszej fazy lokalizowane są

w Manasterzu i Nisku. Jaką rolę gospodarczą odegrały wyjaśnią nam przyszłe badania wykopaliskowe.

Wspomnieć jeszcze trzeba o zespole osadniczym w okolicy Sanoka. Z badań A. Fastnachta, T. Żurowskiego, A. Żakiego, A. Kunysza jasno wynika, że należy się poważnie liczyć z obecnością jakiegoś zwartego zespołu plemiennego. Początków jego trzeba szukać w starszej fazie wczesnego średniowiecza, czego dowodem jest cmentarzysko kurhanowe w Trepczy, pow. sanocki. Jeden z kurhanów zbadany przez archeologiczny zespół rzeszowski potwierdził tę chronologię.

Kończąc omawiać wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych przez archeologów rzeszowskich powinno się jeszcze nadmienić o pracach zwiadowczych prowadzonych pod kierunkiem K. Moskwy. Pracami inwentaryzacyjnymi stanowisk objęto powiaty: leżajski, łańcucki, przeworski, rzeszowski, tarnobrzescki, mielecki i niski. Odkryto materiał w 48 miejscowościach, przeważnie w postaci pojedynczych siekierok i toporków kamiennych. Więcej zainteresowania budzi skupienie wyrobów krzemiennych w Husowie, pow. łańcucki oraz grot krzemienny z Woli Rafałowskiej, pow. rzeszowski. Materiały wczesnośredniowieczne zauważono w Przędzeli, pow. niski i Zbydniowie, pow. tarnobrzescki.

Na podstawie tych danych trzeba podkreślić, że dzięki ośrodkowi rzeszowskiemu i współpracującym z nim innymi ośrodkami zdołano pogłębić naszą znajomość pradziejów regionu rzeszowskiego. Na szczególną uwagę zasługują badania nad paleolitem, neolitem (zespół kultur wstęgowych), kulturami łużycką, przeworską, pomorską i dobą wczesnośredniowieczną, w szczególności na terenie Jasielskiego i Sanockiego.

JANUSZ K. KOZŁOWSKI

Sprawozdanie z badań poszukiwawczych prowadzonych na terenie powiatu przemyskiego w r. 1962

Na wiosnę 1962 r. przeprowadzono wstępne badania poszukiwawcze na terenie powiatu przemyskiego. Celem badań było rozpoznanie stanowisk lessowych na terasach Sanu i Wiaru, przy czym zwrócono szczególną uwagę na stanowiska paleolityczne. Ponadto celem badań było zebranie obserwacji o charakterze weryfikacyjno-stratygraficznym na terenie dotychczas sygnalizowanych znalezisk w obrębie doliny Sanu.

Badaniami objęto następujące miejscowości: Pikulice — gdzie wykryto stanowisko górnopaleolityczne lessowe. Poziom kulturowy zaznaczony licznymi węglami drzewnymi, fragmentami kości i rzadkimi odłupkami krzemiennymi występuje w glebie kopalnej przykrytej dwoma poziomami lessu.

Przemysł — korzystając z prac budowlanych prowadzonych na terenie stanowiska paleolitycznego przy ul. Słowackiego (Rys. 1) zebrano liczne obserwacje stratygraficzne dotyczące występowania poziomu kulturowego. W czasie badań uzyskano także kilka wyrobów krzemiennych paleolitycznych, niestety mało charakterystycznych.

Buszkowice — zebrano materiał obserwacyjny dotyczący poziomu występowania materiałów paleontologicznych. W cegielni II znaleziono atypowy odłupek krzemienny pochodzący z lessu. Stanowisko zasługuje na prowadzenie dalszych badań.

Orzechowce — na terenie cegielni wykryto dwupoziomowe stanowisko paleolityczne. Dolny poziom kulturowy, związany z dolną glebą